

# Wiesław Śladkowski

---

## Z badań nad osadnictwem niemieckim w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1864 - 1915)

---

Rocznik Lubelski 8, 151

---

1965

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Z BADAŃ NAD OSADNICTWEM NIEMIECKIM  
W POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ CZĘŚCI KRÓLESTWA  
POLSKIEGO (1864—1915)

I. WZROST OSADNICTWA PO REFORMIE UWŁASZCZENIOWEJ

Jedną z podstawowych przyczyn, dzięki której zaistniały na omawianym terytorium<sup>1</sup> sprzyjające warunki dla rozwoju osadnictwa niemieckiego, był krytyczny stan, w jakim znalazła się wielka własność ziemska. Ujawnił się on już w ostatnim okresie przed reformą. Ziemiaństwo lubelskie usiłowało go wówczas przezwyciężyć przez pospieszoną, rabunkową trzebież terenów leśnych<sup>2</sup>. Reforma uwłaszczeniowa pogłębiła kryzys. Zdaniem ówczesnego gubernatora lubelskiego Buckowskiego „...właściciele ziemscy nie byli przygotowani na zmianę gospodarki opartej dotychczas na pańszczyźnie na gospodarkę opartą o robotników wolnonajemnych”<sup>3</sup>. Mimo dalszej sprzedaży i wyrębu lasu, wiele majątków nie znalazło odpowiednich funduszy, by przestawić swą gospodarkę na tory kapitalistyczne. Kilkadziesiąt szczególnie zadłużonych zostało w latach po reformie sprzedanych na licytacji przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie<sup>4</sup>. Powstałej w ten sposób dużej nadwyżki ziemi nie mogły wchłonąć w całości majątki silniejsze, które wcześniej potrafiły dostosować się do nowych warunków. Nie kupowali jej także chłopci, jeszcze nie okrzepi ekonomicznie, dopiero co uwolnieni od pańszczyzny. W tych warunkach koloniści niemieccy napływający na tereny południowo-wschodniej Kongresówki stanowili jedyną właściwie siłę nabywczą. Ceny ziemi przy jej zwiększonej podaży, a braku konkurencji, kształtowały się tu w porównaniu ze środkowymi i zachodnimi guberniami Królestwa na znacznie niższym poziomie, przeciętnie o ok. 25—30%<sup>5</sup>. To właśnie było głównym magnesem przyciągającym kolonistów niemieckich. Osadnictwo ich na terenach południowo-wschodnich miało charakter wtórny (*Tochtersiedlung*), gdyż rekrutowali się oni przeważnie ze starszych, zagęszczonych już skupisk osadniczych, znajdujących się w zachodnich i środkowych guberniach Królestwa (piotrkowska, kaliska,

<sup>1</sup> W skład jego wchodził w tym okresie obszar następujących jednostek administracyjnych: guberni lubelskiej (1864—1867), guberni lubelskiej i siedleckiej (1867—1912), guberni lubelskiej i chełmskiej (1912—1915).

<sup>2</sup> J. Willaume *Z zagadnień gospodarczych Lubelszczyzny*. W: *Księga pamiątkowa AGAD*. Warszawa 1958, s. 546—547.

<sup>3</sup> Sprawozdanie gubernatora lubelskiego za 1867 r., Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD) Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (dalej KRSWiD), 7020, bez pagin.

<sup>4</sup> J. Kirsztrot *Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskim*. „Ateneum”. T. II, z. 7, s. 410—412; Z. Mazurek *Przemiany ekonomiczno-społeczne w guberni lubelskiej po reformie uwłaszczeniowej*. „Annales UMCS”, sec. F, vol. XV, 1963, s. 101.

<sup>5</sup> Kirsztrot *op. cit.*, s. 417.